

Sygn. akt I ACa 626/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko Gminie K.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 marca 2017 r., sygn. akt II C 499/16

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami procesu;
- 2) oddala apelację w pozostałym zakresie;
- 3) przyznaje adwokatowi J. L. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) wynagrodzenie w kwocie 332,10 (trzysta trzydzieści dwa i 10/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 62,10 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Elżbieta Karpeta SSA Joanna Kurpierz

Sygn. akt I ACa 626/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo W. K. o nakazanie pozwanej Gminie K. – Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej przeproszenia powoda poprzez złożenie i opublikowanie na okres sześciu

miesiący przeprosin na stronie internetowej MOPS w K. na pierwszej pozycji, na pierwszej stronie, w czerwonej ramce, przy czym jako wyraźny wpis, a nie tylko jako link lub odnośnik o treści: „Przepraszam Pana W. K., za to, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K., nie mając podstaw prawnych i faktycznych wszczął i prowadził procedurę Niebieskiej Karty, czym naraził pana W. K. na niewyobrażalny stres i naruszył jego dobra osobiste, w celu pomocy osobie rzekomo prześladowanej w uzyskaniu lokalu socjalnego”. Zasądzone również zostały koszty procesu od powoda na rzecz pozwanej w wysokości 1080 zł.

Wskazał Sąd Okręgowy, że okolicznościami bezspornymi w sprawie były następujące fakty:

- w dniu **14 września 2012r.** K. Z. zgłosiła się do Pierwszego Komisariatu Policji w K.; podczas wizyty w tym Komisariacie, z polecenia dyżurnego, st. sierż. A. M. sporządził Niebieską Kartę osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie; jako osobę, co do której istniało podejrzenie, że stosuje przemoc zgłaszająca podała W. K., zamieszkałego w K. przy ul. (...), tj. byłego konkubenta; w treści N. Karty wyżej opisany funkcjonariusz policji wpisał na podstawie danych zgłoszonych przez K. Z. na karcie A następujące formy przemocy w rodzinie: wyzwiska, ośmieszanie, groźby, krytykowanie, poniżanie, ciągłe niepokojenie; K. Z. podała też w treści tej karty, że zachowania te mają miejsce od 2005 r. do dnia dzisiejszego w mieszkaniu położonym w K. przy ul. (...); dokument ten został podpisany własnoręcznie przez K. Z.; tego samego dnia, lecz po kilku godzinach, K. Z. ponownie przybyła do tego samego Komisariatu i oświadczyła, że nie jest dotknięta przemocą w rodzinie przez wcześniej wskazanego W. K. i żąda „wycofania” N. Karty, jak również nie będzie brała udziału w żadnych czynnościach procesowych, czy sądowych; nadmieniła, że „była zdenerwowana i przez to przyszła do Komisariatu”;

- w dniu **8 października 2012r.** Przewodnicząca Zespołu (...) ds. (...)wniosła o zwołanie posiedzenia grupy roboczej dotyczącej K. Z., zamieszkałej w K. przy ul. (...);

- posiedzenie grupy roboczej zostało zwołane na dzień **30 października 2012r.** w obecności: A. C. – pracownika prowadzącego rodzinę, G. A. – dzielnicowego Komisariatu I Policji, M. C. – pedagoga szkolnego i G. P. – koordynatora ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie; na pierwszym posiedzeniu grupy roboczej była obecna K. Z.; w protokole z posiedzenia grupy roboczej odnotowano, że K. Z. zamieszkuje i gospodaruje z synem A. K., a z rodziną zamieszkuje ojciec dziecka – W. K., który prowadzi odrębne gospodarstwo domowe; nadto odnotowano w tym protokole informację podaną przez panią Z., że były konkubent stosuje wobec niej przemoc psychiczną, jak też wobec małoletniego dziecka, że już uprzednio została sporządzona Niebieska Karta, tj. w I Komisariacie Policji w K., sytuacja została zgłoszona do prokuratury, a w dniu 22 października 2012 r. wydano postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia; odnotowano w protokole także, że pani Z. odbyła jednorazową wizytę w (...); pedagog szkolny poinformowała, że A. dobrze funkcjonuje na terenie szkoły; pani Z. poinformowała pracownika socjalnego, że pan W. K. straszy chłopca, że zostanie umieszczony w placówce opiekuńczo-wychowawczej oraz że wniesie do sądu o zaprzeczenie ojcostwa, a dziecko bardzo przeżywa tę sytuację, ale nie chce korzystać z wizyty u psychologa; biorąc to pod uwagę grupa robocza wskazała, że istnieje przemoc psychiczna ze strony pana K. wobec pani Z. i jej syna A.. Do protokołu ustalono też następujące działania: wizyta dzielnicowego, wizyta pracownika socjalnego, udzielanie dalszego wsparcia, kontaktu w Urzędzie Miejskim w sprawie przydziału odrębnego lokalu socjalnego i wystąpienia do prokuratury z zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa; ustalono też termin kolejnego spotkania na dzień 19 grudnia 2012 r. W trakcie posiedzenia grupy roboczej w dniu 30 października 2012 r., wypełniono z udziałem obecnej na spotkaniu K. Z. Niebieską Kartę C, która stanowiła załącznik do protokołu; odnotowano w niej, że K. Z. wskazała, że były konkubent stosuje przemoc psychiczną w postaci: gróźb, poniżania, straszenia, szantażowania oraz wyzwisk, sytuacja w domu „jest stabilna”, choć „stabilizacja w rodzinie zazwyczaj jest chwilowa”;

- w związku z prośbą – zaproszonego na grudniowy termin posiedzenia grupy roboczej – W. K. o przyspieszenie spotkania grupy roboczej, zmieniono uprzednio ustalony termin spotkania na dzień **21 listopada 2012r.** W tym dniu na posiedzeniu grupy roboczej z obecnością powoda – W. K.; odnotowano w protokole, że pani Z. nadal zamieszkuje z synem oraz W. K.; pani Z. nadal korzysta z usług specjalistów (...), uzyskuje wsparcie psychologiczne; odnotowano, że z relacji pani Z. pan K. ma okresy, kiedy się nie odzywa, bądź jest nad wyraz uprzejmy, natomiast pojawiają się momenty kiedy straszy panią Z., że pożałuje rozpętania całej sytuacji związanej z N. Kartą i że ucierpi

na tym syn; odnotowano, że w rozmowie telefonicznej z dnia 21 listopada 2012 r. pani Z. przekazała, że pan K. przekonywał ją, że pracownika, który sporządził Niebieską Kartę „wgniecie w ziemię” – stosował groźby; pani Z. obecnie obawia się konsekwencji podjęcia się zgłoszenia przemocy ze strony pana K.; obawia się bezpieczeństwa osób, które obecnie wspierają ją w zaistniałej sytuacji, jak też o swoje i syna bezpieczeństwo; stwierdziła, że nadal występuje przemoc psychiczna ze strony pana K. wobec pani Z. oraz syna A.; w protokole odnotowano kolejne zaplanowane działania przez poszczególnych członków grupy roboczej oraz fakt zgłoszenia się pana K. na spisanie Niebieskiej Karty D;

- w dniu **19 grudnia 2012r.** sporządzono protokół z posiedzenia grupy roboczej, w którym odnotowano, że sytuacja nie zmieniła się, nadal pani Z. zamieszkuje wraz z synem, a w lokalu zamieszkuje również ojciec chłopca, który prowadzi odrębne gospodarstwo, nadal korzysta z usług (...), a z relacji psychologa wynika, że pani Z. nie zgłasza nowych faktów dotyczących przemocy ze strony pana K., przy czym z relacji pani Z. wynikało, że pan K. miał również zgłosić fakt stosowania przemocy wobec niego ze strony pani Z., ponadto chciał wystąpić do sądu o pozbawienie matki władzy rodzicielskiej, choć tutejszy ośrodek nie był w posiadaniu dowodów, które ten fakt potwierdzały; z protokołu wynikało, że pedagog objęła wsparciem psychologicznym małoletniego A., jednak chłopiec nie chce mówić o problemach rodzinnych; pani Z. również nie chciała rozmawiać z pedagogiem o tych problemach; odnotowano, że pani Z. nie wie czego spodziewać ma się po panu K. oraz nadal występuje przemoc psychiczna ze strony pana K. wobec jej osoby i syna; do protokołu ustalono, że członkowie grupy podejmą dalsze działania, szczegółowo opisane w protokole oraz dokonano ewaluacji podjętych wcześniej działań; ustalono też termin kolejnego posiedzenia grupy na dzień 12 marca 2013 r.;

- na skutek dokonanego zawiadomienia, K. Z. została – w dniu **22 stycznia 2013r.** przesłuchana w Komisariacie I Policji w K., przy czym wskazała w treści zeznań, że od 2000 r. W. K. znęca się nad nią psychicznie, obrażając, wyśmiewając, strasząc ich wspólnego syna, że odda go do domu dziecka albo do rodziny zastępczej i mówi, że nie jest jego ojcem; jednocześnie oświadczyła, że nie chce, aby w tej sprawie było prowadzone postępowanie, nie żąda ścigania i ukarania W. K., a w najbliższych 2-3 miesiącach otrzyma mieszkanie socjalne i wraz z synem wyprowadzi się do tego mieszkania, a z W. K. nie będzie miała żadnego kontaktu; wskazała również, że poza jej osobą oraz synem nie ma żadnych innych świadków znęcania się na jej osobą i stanowczo nie zgodziła się na przesłuchiwanie jej syna;

- w dniu **12 marca 2013r.** sporządzono protokół z posiedzenia grupy roboczej, w którym odnotowano, że skład osobowy rodziny nie uległ zmianie, pani Z. nadal korzysta z usług (...); z relacji psychologa wynika, że sytuacja rodziny ustabilizowała się, pan K. „nie zaczepia” pani Z., dostrzega jednak, że próbuje manipulować dzieckiem, jest w stałym kontakcie z psychologiem, z którym spotyka się raz w tygodniu; w rodzinie nie dochodziło do interwencji Policji, pani K. chętnie rozmawia z dzielnicowym, jednak kiedy pojawi się pan K., ucina rozmowę; odnotowano, że pani Z. był wzywana do Prokuratury w celu złożenia zeznań bądź wyjaśnień na zawiadomienie pana K. lub MOPS, ale nie potrafiła wyjaśnić tej sprawy; odnotowano relację pedagoga szkolnego co do małoletniego A.; odnotowano też, że relacje w rodzinie są nadal zaburzone, występuje napięcie pomiędzy panią Z., a panem K. oraz że nie można jednoznacznie stwierdzić, czy przemoc psychiczna ustała, przy czym odnotowano również, że niewątpliwie pani Z. obawia się rozmawiać przy panu K. i stara się nie wprowadzać napięcia; odnotowano zamierzone działania grupy oraz ewaluację podjętych wcześniej działań, ustalając termin kolejnego spotkania grupy na dzień 19 kwietnia 2013 r.;

- w dniu **19 kwietnia 2013r.** sporządzono protokół z posiedzenia grupy roboczej, w którym odnotowano, że pani Z. nadal korzysta z usług specjalistów z (...), zamieszkuje nadal z synem i byłym konkubentem; odnotowano relację pedagoga, odnoszącą się do funkcjonowania małoletniego w środowisku szkolnym; odnotowano, że pan K. stara się stwarzać konflikty, prowokować swoim zachowaniem, choć nie było interwencji Policji; odnotowano, że w dalszym ciągu relacje w rodzinie są zaburzone i nie można jednoznacznie stwierdzić, że przemoc ustała; ustalono poszczególne, dalsze działania grupy oraz ewaluację działań wcześniej podjętych, jak również ustalono nowy termin posiedzenia, tj. na dzień 19 czerwca 2013 r.;

- w dniu **19 czerwca 2013r.** sporządzono protokół z posiedzenia grupy roboczej, w którym odnotowano, że pani Z. nadal korzysta z usług specjalistów z (...), zamieszkuje nadal z synem i byłym konkubentem; nie informuje o

faktach przemocy psychicznej ze strony byłego konkubenta, a pan K. zachowuje się w sposób poprawny wobec rodziny, rozmawia zarówno z nią, jak i wspólnym synem; nie odnotowano interwencji Policji; odnotowano, że małoletni kończy III klasę gimnazjum, jego oceny poprawiły się, na terenie szkoły funkcjonuje prawidłowo oraz że brak jest nowych faktów co do przemocy psychologicznej w rodzinie; ustalono poszczególne, dalsze działania grupy oraz ewaluację działań wcześniej podjętych, jak również ustalono nowy termin posiedzenia, tj. na dzień 1 października 2013 r.;

- w dniu **1 października 2013r.** sporządzono protokół z posiedzenia grupy roboczej, w którym odnotowano, że pani Z. od 18 września 2013 r. zamieszkuje wraz z synem A. przy ul. (...), uzyskała lokal z UM w K., nadal korzysta ze wsparcia (...); zaangażowała się w urządzenie mieszkania; nie miały miejsca interwencje Policji; syn pani Z. jest zadowolony, że mieszka tylko z mamą, czuje się bezpieczny, swobodnie rozmawia z matką; pan K. nie nachodzi rodziny, nie kontaktuje się z panią Z. i A. od września 2013 r.; małoletni rozpoczął naukę w technikum; na chwilę obecną przemoc nie występuje; odnotowano, że nie planuje się dalszych działań grupy i nie ustalono dalszego posiedzenia grupy roboczej. Grupa robocza złożyła wniosek do Przewodniczącego Zespołu (...) o zakończenie działań grupy roboczej w sprawie rodziny K. Z., gdyż wobec podjętych działań, wyprowadzenia się K. Z. i jej syna do osobnego lokalu, indywidualny plan pracy z rodziną został zrealizowany, a w związku z powyższym dalsze prowadzenie procedury N. Karty i działań związanych z tą procedurą uznano za bezzasadny;

- oświadczeniami datowanymi na dzień 7 listopada 2013 r., Przewodniczący Zespołu (...) ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie zawiadomiła (...) Punkt Pomocy (...) w K., Komisariat I Policji w K. oraz (...) o fakcie zakończenia procedury Niebieskiej Karty w rodzinie K. Z..

- wszyscy członkowie grupy roboczej złożyli zobowiązanie o zachowaniu poufności informacji i danych, które uzyskali przy realizacji działań związanych z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie;

- pomiędzy stronami postępowania od toczyła się wymiana korespondencji, w której to powód wzywał do udostępnienia informacji dotyczących prowadzenia procedury Niebieskiej Karty oraz treści dokumentów sporządzanych w związku z jej prowadzeniem, a których to informacji MOPS mu nie udzielił; w korespondencji tej powód negował zasadność wszczęcia w stosunku co do jego osoby tej procedury wskazując, iż nie tworzy z K. Z. rodziny.

Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności.

W. K. i K. Z. poznali się w 1995 roku i do 2000 roku byli ze sobą uczuciowo związani, a z ich związku narodził się syn A..

Do września 2013 roku zamieszkiwali ten sam lokal mieszkalny w K. przy ulicy (...).

Zarówno powód, jak i K. Z., pobierali świadczenia socjalne, przy czym do 2002 roku pobierali je wspólnie jako rodzina, a następnie każdy z nich jako osoba samotna. Pomimo zamieszkiwania w tym samym lokalu prowadzili odrębne gospodarstwa domowe, każdy z nich zajmował osobny pokój, a z pozostałych pomieszczeń korzystali wspólnie.

Z uwagi na chorobę powoda, K. Z. wykonywała odpłatnie na jego rzecz drobne prace. Z upływem lat panujące pomiędzy nimi stosunki ulegały pogorszeniu, czego przejawem było m.in. to, iż powód został faktycznie pozbawiony władzy rodzicielskiej nad ich wspólnym synem. Z uwagi na napiętą sytuację pomiędzy powodem a byłą konkubiną skierował we wrześniu 2012 roku pismo do Urzędu Miasta celem przyspieszenia przydziału mieszkania socjalnego, albowiem w okresie wcześniejszego zamieszkiwania, orzeczono wobec powoda, a także K. Z. i małoletniego A. K. eksmisję z prawem do lokalu socjalnego.

W dniu 4 października 2012r. pracownik MOPS – Terenowego Punktu Pomocy Społecznej nr (...) w K. – A. C. wypełniła, z udziałem zgłaszającej podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie – K. Z., druk (...) Niebieskiej Karty – A. Zgłaszająca podała, że osoba wobec której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc to W. K., były konkubent. Zgłaszająca wskazała na następujące zachowania W. K., tj. wyzywiska, ośmieszanie, groźby, krytykowanie, poniżanie i ciągłe niepokojenie w stosunku do K. Z. oraz krytykowanie, poniżanie i ciągłe niepokojenie w stosunku do dziecka

– A. K.. Wskazała też, że zachowania te mają miejsce od 2002-2003 r. oraz, że zgłosiła się do Komisariatu Policji w K., ale wycofała to zgłoszenie.

W karcie A odnotowano, że działaniami zmierzającymi do zapewnienia bezpieczeństwa osobie, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie było powiadomienie Policji, nawiązanie kontaktu z pedagogiem szkolnym oraz zgłoszenie przemocy do Prokuratury. A. C. wskazała, że z relacji K. Z. wynikało, że w rodzinie występuje przemoc psychiczna. Pani Z. została skierowana do Ośrodka Interwencji Kryzysowej, nie stwierdzono zagrożenia życia i zdrowia zgłaszającej, czy też dziecka, a w ramach pracy grupy roboczej zostanie skonstruowany dalszy plan pracy z rodziną.

W dniu 12 listopada 2012 r. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K. zawiadomił Prokuraturę Rejonową K.-Północ o podjęciu podejrzenia o przestępstwie z art. 207 Kodeksu karnego, dalej: k.k., w oparciu o treść art. 304 § 2 Kodeksu postępowania karnego, dalej: k.p.k., tj. znęcania się nad rodziną przez W. K. na szkodę K. Z. oraz małoletniego A. K..

Postanowieniem z dnia 8 października 2012 r. Komisariat I Policji w K. odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa znęcania się nad K. Z. w czasie od 2005 r. do 14 września 2012 r. w K. przy ul. (...), tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k., wobec tego, że brak było danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Postanowienie to stało się prawomocne.

Obecny w dniu 21 listopada 2012 r. na spotkaniu grupy roboczej powód odmówił wypisania karty D Niebieskiej Karty w obecności członków grupy oraz karty tej nie podpisał, wskazując, że z punktu widzenia jego interesów byłoby lepsze zawiadomienie prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, gdyż mógłby się wówczas bronić przed zarzutami.

We wrześniu 2013 roku K. Z. została przekwaterowana się do lokalu socjalnego położonego w K. przy ulicy (...). Powód zajmowane przez niego mieszkanie w K. przy ulicy (...) opuścił w listopadzie 2013 roku i został przekwaterowany do lokalu socjalnego w K. przy ulicy (...). Z uwagi na złe warunki bytowe wystąpił o zmianę lokalu socjalnego, a następnie skutecznie starał się o jego zmianę w Urzędzie Miasta K..

W trakcie załatwienia tej sprawy powód został nieuprzejmie potraktowany przez urzędniczkę i połączył to zdarzenie z faktem założenia Niebieskiej Karty. W jego przekonaniu jest traktowany „jak bandyta”, a wszelkie negatywne dla niego decyzje urzędników MOPS dotyczące m.in. odmowy przyznania mu zasiłku na leki w związku z przekroczeniem kryterium dochodowego – na skutek przyznania „zawyżonego” dodatku mieszkaniowego – uważa za przejaw napiętnowania jego osoby w związku z prowadzoną procedurą.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy przytoczył treść przepisów art. 23 i 24 § 1 k.c. i przytoczył uzasadnienie żądania pozwu, którym były twierdzenia powoda, że zostało naruszone jego prawo osobiste w postaci zniżenia stanu życia psychicznego poprzez przypisanie mu – w ramach procedury „Niebieskich Kart” wszczętej przez pracownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. – bliżej nieokreślonych zachowań polegających na znęcaniu się nad rodziną. Ta sytuacja spowodować miała u powoda poczucie skrzywdzenia, napiętnowania, przygnębienia oraz wrażenie, że „wszyscy” traktują go jak przestępcę, a nawet odczucie, że był w związku z tym „gorzej” traktowany w obsłudze przez pracowników Urzędu Miasta w innych załatwianych tam sprawach, w tym otrzymał zbyt wysoki dodatek mieszkaniowy, który spowodował przekroczenie kryterium dochodowego dla otrzymania zasiłku celowego na leki.

Zdaniem Sądu, ostatecznie sprecyzowane żądanie powoda w zakresie usunięcia skutków – inkryminowanego przez powoda stronie pozwanej – naruszenia dóbr miało charakter adekwatny do stanu faktycznego, w przypadku uznania bezprawności zachowania strony pozwanej.

Niewątpliwym dla Sądu był fakt, iż nadużywanie korzystania z możliwości uruchomienia procedury "Niebieskich Kart" – w celu osiągnięcia określonych skutków, w szczególności poprzez inkryminowanie danej osobie postępowania mogącego uzasadniać przypuszczenie, że dopuszcza się przemocy w rodzinie – może w pewnych przypadkach stanowić

zachowanie naruszające cześć człowieka pod postacią dobrego imienia oraz godność osobistą (por. np.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 kwietnia 2015 r., sygn. I ACa 63/15). Nie sposób również co do zasady wykluczyć sytuacji, w której naruszenie pochodzi od podmiotu, który wszczyna procedurę „Niebieskich Kart”, przy czym – zdaniem Sądu – kryterium oceny bezprawności zachowania sprawcy naruszenia stanowi przesądzenie, czy została ona wszczęta oczywiście bez żadnych podstaw. Oczywiście w tym zakresie należy pojmować jako wszczęcie procedury pomimo, iż w Niebieskiej Karcie A nie została – w rubryce III. – określona osoba, wobec której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie, ani też nie została – w rubryce IV. – zakreślona żadna forma przemocy tam wymieniona.

Zdaniem Sądu, wnioszek taki należy wywieść z brzmienia art. 9d ust. 2 Ustawy, który brzmi, że procedura „Niebieskie Karty” obejmuje ogół czynności podejmowanych i realizowanych przez przedstawicieli jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, Policji, oświaty i ochrony zdrowia, w związku z uzasadnionym podejrzeniem zaistnienia przemocy w rodzinie. „Uzasadnione podejrzenie” należy zatem tłumaczyć – o czym szerzej niżej – jako mające podstawy w okolicznościach danej sprawy.

Oceniając zarzut bezprawności działań pozwanej wziąć pod uwagę także należy, że schemat postępowania pracownika społecznego, który podejmuje wiadomość o tym, iż osoba najprawdopodobniej jest dotknięta przemocą w rodzinie, regulowany jest w sposób ścisły Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta” (Dz.U. 2011, poz. 209, nr 1245), zwanego dalej: Rozporządzeniem oraz ustawą z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, zwanej dalej: Ustawą.

Wbrew stanowisku powoda, strona pozwana w toku niniejszego postępowania należycie wykazała, że zgodnie z prawem (art. 9d ust. 2 Ustawy) nastąpiło wszczęcie procedury „Niebieskich Kart”.

Po pierwsze, niewątpliwie w dacie wypełnienia druku Niebieskiej Karty A, tj. w dniu 4 października 2012 r., powód oraz zgłaszająca podejrzenie przemocy w rodzinie K. Z. zajmowali wraz z ich wspólnym synem ten sam lokal mieszkalny, położony w K. przy ul. (...). Wymaga podkreślenia, że na podstawie art. 2 pkt 1 Ustawy, członkiem rodziny – jest osoba najbliższa w rozumieniu art. 115 § 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, z późn. zm.), a także inna osoba wspólnie zamieszkująca lub gospodarująca, a zatem fakt, iż powód nie prowadził z K. Z. w 2012 r. wspólnego gospodarstwa nie miał znaczenia dla potraktowania ich jako „członków rodziny” w rozumieniu Ustawy, a to wobec wspólnego zamieszkiwania w tym samym lokalu mieszkalnym oraz zajmowanie wspólnych pomieszczeń, pomijając już fakt, iż powód jest ojcem małoletniego A. K., z którym zajmował ten sam pokój, a co do którego wskazano w treści N. Karty A, że miały miejsce ze strony powoda zachowania w postaci: krytykowania, poniżania i ciągłego niepokojenia.

Po drugie, w niniejszej sprawie wypełnienie Niebieskiej Karty A nastąpiło przez pracownika MOPS w K. – A. C., gdyż powzięła ona informacje od K. Z. co do występowania przemocy psychicznej ze strony powoda, natomiast formy przemocy zostały wypełnione w formularzu według treści zgłoszenia. Nie można również twierdzić, że K. Z. nie było podczas wypełniania przez A. C. Niebieskiej Karty A, gdyż – pomijając wiarygodny dowód z zeznań tego świadka – K. Z. pokwitowała tego samego dnia N. Kartę B, obejmującą niezbędne pouczenia dla osób dotkniętych przemocą w rodzinie.

Nadto, okoliczności towarzyszące wypełnianiu Niebieskiej Karty A, tj. dokonane w dniu 14 września 2012 r. zgłoszenie faktu przemocy w Komisariacie I Policji w K. przez K. Z., a następnie jego cofnięcie, obiektywnie mogły – a nawet powinny – u każdego pracownika socjalnego wywołać refleksję w kierunku sprawdzenia, czy w lokalu mieszkalnym zajmowanym wówczas przez zgłaszającą nie dochodzi do stosowania przemocy w rodzinie oraz – biorąc pod uwagę niekonsekwentne zachowanie K. Z. – czy zgłaszająca nie obawia się reakcji powoda na dokonane uprzednio zgłoszenie. Uznanie to potwierdzają zeznania powoda, który wskazał, że „atmosfera w domu była tak gęsta, że można było wieszać siekierę”, „z mojej strony sytuacja pomiędzy mną, a K. Z. była już na tyle zła, że sam w 2012 r. wystąpiłem do Urzędu Miasta, aby przyspieszyć przydział lokalu socjalnego”, a także zeznania innego pracownika socjalnego – D. O., z których wynikało, że w jej obecności relacje pomiędzy powodem a K. Z. były „chłodne i obojętne”, a nadto, że nie była zaskoczona powzięciem wiedzy o prowadzeniu procedury „Niebieskich Kart” w stosunku do rodziny K. Z.. Tym

samym twierdzenia powoda, że bezzasadne wszczęcie procedury „Niebieskich Kart” zostało „zainspirowane” przez pracownika MOPS, nie były uzasadnione.

Po trzecie, wszczęcie procedury „Niebieskie Karty” nie wymaga zgody osoby dotkniętej przemocą w rodzinie, o czym mowa w treści art. 9d ust. 1 Ustawy, gdyż ma na celu podejmowanie interwencji w środowisku wobec rodziny dotkniętej przemocą oraz następuje przez wypełnienie formularza „Niebieska Karta” w przypadku powzięcia, w toku prowadzonych czynności służbowych lub zawodowych, podejrzania stosowania przemocy wobec członków rodziny lub w wyniku zgłoszenia dokonanego przez członka rodziny lub przez osobę będącą świadkiem przemocy w rodzinie. Wymaga podkreślenia, że celem procedury jest nie wskazanie „winnego” przemocy w rodzinie, lecz raczej pomoc członkom rodziny w rozwiązywaniu trudnych sytuacji życiowych. Stąd też powód zapamiętał słowa przywitania, które padły na spotkaniu grupy roboczej z jego udziałem „w czym możemy panu pomóc?”. Nadto, wbrew twierdzeniom powoda, nie można czynić zarzutu pozwanemu, że nie dokonał zawiadomienia powoda o wszczęciu procedury (faktycznie o wypełnieniu Niebieskiej Karty A), gdyż przepisy Ustawy ani Rozporządzenia nie przewidują tego typu czynności w stosunku do osoby, co do której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie. Wymaga również zauważenia, że w sytuacji, w której osoba K. Z. przed organami Policji zachowywała się – zgłaszając fakt stosowania przemocy domowej – w sposób bardzo chwiejny i niekonsekwentny, a nadto odmówiła podpisania Niebieskiej Karty A wobec wypełniającego tę kartą pracownika MOPS, na zespole interdyscyplinarnym ciążył również szczególny, wynikający z treści §§ 3 i 4, obowiązek dbania o bezpieczeństwo osoby, co do której istnieje podejrzenie, że jest dotknięta przemocą w rodzinie.

Zdaniem Sądu, strona pozwana wykazała należycie – a także stan ten wynikał z okoliczności, które nie były w niniejszej sprawie sporne pomiędzy stronami – że procedura „Niebieskich Kart” była również w dalszym ciągu prowadzona zgodnie z przepisami Ustawy i Rozporządzenia.

Niewątpliwie czynności w ramach tej procedury były skrupulatnie odnotowywane w kolejnych protokołach grupy roboczej, zgodnie z treścią § 10 ust. 1 Rozporządzenia. W toku procedury, w dniu 30 października 2012 r., wypełniono z udziałem K. Z. druk Niebieskiej Karty C, zgodnie z treścią § 8 ust. 2 Rozporządzenia. Nie wypełniono wprawdzie druku D Niebieskiej Karty, przy czym nastąpiło to wyłącznie wobec krytycznej postawy powoda. W tym miejscu wskazać należy, że treść Niebieskiej Karty D jest skonstruowana w taki sposób, że przy braku współpracy ze strony osoby, co do której istnieje podejrzenie, że stosuje przemoc w rodzinie, jej uzupełnienie jest niemożliwe. Skoro zatem, jak wynika z treści zeznań powoda, kwestionował on co do zasady – tak jak czynił to w toku niniejszego procesu – możliwość stosowania procedury wynikającej z Ustawy i Rozporządzenia w stosunku do jego osoby, a nadto proponował „raczej” skierowanie sprawy do prokuratury, gdzie będzie dysponował konkretnymi środkami obrony przed stawianymi zarzutami, należało uznać, że spowodowana postawą powoda niemożność wypełnienia N. Karty D nie stanowiła uchybienia w procedowaniu przez grupę roboczą wyłonioną przez zespół interdyscyplinarny.

Wskazać należy także, biorąc pod uwagę treść protokołów poszczególnych posiedzeń grupy roboczej, że gremium to podejmowało systematycznie działania wymienione w treści § 13 - § 16 Rozporządzenia, a z całokształtu wyłania się obraz, w którym w kierunku osób, co do których istniało podejrzenie, że są dotknięte przemocą w rodzinie została skierowana konkretna pomoc psychologiczna i pedagogiczna, a sytuacja w rodzinie ulegała systematycznej poprawie, mimo iż wskazywano na dalsze istnienie w niej w dalszym ciągu zaburzonych relacji.

Zdaniem Sądu, ujawnione w toku postępowania dokumenty powstałe w ramach procedury „Niebieskich Kart” wskazują również na fakt, iż procedura ta była prowadzona w sposób ostrożny, sprawny i adekwatny do zmieniającej się sytuacji w rodzinie. W szczególności należało podkreślić fakt, iż negowanie faktu dalszego występowania przemocy przez K. Z., które odnotowano do protokołu posiedzenia z dnia 19 czerwca 2013 r. wymagało i zostało poddane weryfikacji, a dalej prawidłowo grupa robocza uznała na posiedzeniu w dniu 1 października 2013 r. za zasadne zakończenie procedury na podstawie § 18 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia, wobec zrealizowania indywidualnego planu pracy.

Bez znaczenia dla oceny zasadności roszczenia pozostawało natomiast to, czy świadek D. O. brała udział w spotkaniu grupy roboczej oraz w jakim miejscu (czy przy ulicy (...), czy przy placu (...) w K.) miało miejsce spotkanie, w którym niewątpliwie brał udział powód.

Nadto, wbrew stanowisku powoda, odmowa wszczęcia postępowania przygotowawczego w sprawie dotyczącej czynu z art. 207 § 1 k.c., oczywiście nie może przesądzać samoistnie o zakończeniu procedury „Niebieskich Kart”, a jej dalsze prowadzenie jest zależne od samodzielnej (zgodnie z treścią § 18 ust. 1 Rozporządzenia) oceny dokonanej przez członków grupy roboczej i w niniejszej sprawie po dokonaniu analizy sytuacji zgłaszającej słusznie w październiku 2012 r. zdecydowano o kontynuowaniu procedury. W niniejszej sprawie warto również wskazać, że przyczyną negatywnej decyzji organów ścigania co do kontynuacji postępowania przygotowawczego była następcza zmiana stanowiska K. Z. oraz cofnięcie oświadczeń zapisanych uprzednio w Niebieskiej Karcie A, sporządzonej przez funkcjonariusza Policji w jej obecności.

W końcu, wymaga podkreślenia, że z całą pewnością na zakończenie trudnej sytuacji życiowej, pomiędzy powodem a zgłaszającą przemoc w rodzinie K. Z., wpłynęło przyznanie tej ostatnio wymienionej osobie odrębnego lokalu socjalnego, do której we wrześniu 2013 r. została wraz z synem przekwaterowana. Z dużą dozą prawdopodobieństwa także fakt toczenia się procedury „Niebieskich Kart” w stosunku do „rodziny” powoda i K. Z. mógł mieć wpływ po pierwsze na zakwaterowanie osoby powoda i osoby K. Z. do różnych lokali z zasobu gminnego (wystąpienie w tym względzie planowano na posiedzeniu grupy roboczej w dniu 30 października 2012 r., co wyraźnie wynika z treści protokołu), jak też, że pierwsza została przekwaterowana K. Z. wraz z synem. W świetle natomiast wskazanych powyżej okoliczności, twierdzenie pozwu, że procedura „Niebieskich Kart” została wszczęta oczywiście bezpodstawnie i w dalszym ciągu była bezprawnie kontynuowana, nie znalazło potwierdzenia w faktach.

W świetle przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa, stąd zostało ono oddalone.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., biorąc pod uwagę zasadę odpowiedzialności za wynik sporu i uznając powoda za przegrywającego.

Apelację od wyroku wniósł powód. Zarzucał błędne ustalenie stanu faktycznego przez bezpodstawne przyjęcie, że w stosunku do K. Z. istniało uzasadnione podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie przez powoda podczas gdy postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową K. – Północ i zeznania świadka D. O. jednoznacznie wskazywały, że pracownicy pozwanej mieli świadomość o braku przemocy w rodzinie powoda. Błędne ustalenia dotyczyły również – według apelującego – pominięcia ustnej umowy dotyczącej sposobu korzystania z zajmowanego mieszkania przez powoda, K. Z. i ich syna. Nadto zarzucał powód naruszenie przepisów prawa materialnego przez niezastosowanie art. 24 § 1 k.c. wobec błędnego przyjęcia, że zachowanie pozwanej nie było bezprawne. Zarzucane naruszenie art. 2 pkt. 1 i art. 9d ust. 4 w związku z art. 2 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie polegać miało na błędnym przyjęciu, że została spełniona przesłanka wspólnego zamieszkiwania lub gospodarowania między powodem a K. Z., a także na błędnym przyjęciu, że wszczęcie procedury (...) nastąpiło zgodnie z prawem, podczas gdy w rzeczywistości nie mogło mieć miejsca uzasadnione podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie. Powód zarzucał także naruszenie przepisu § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 13 września 2011r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta” poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że podmiot wszczynający tę procedurę nie ma obowiązku weryfikacji podejrzenia, że ma miejsce przemoc w rodzinie. Zwrócił uwagę apelujący na niewypełnienie „Niebieskiej Karty – D”, co stanowiło uchybienie przepisom art. 9d ust. 5 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie w związku z § 6 Rozporządzenia Rady Ministrów z 13 września 2011r. i zarzucił, że mimo tego uchybienia Sąd Okręgowy uznał, że pozwana działała zgodnie z procedurą. Powód zarzucał również naruszenie § 18 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 13 września 2011r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” przez przyjęcie, że podmiot prowadzący procedurę „Niebieska Karta” nie ma obowiązku natychmiastowego zakończenia tejże procedury w przypadku powzięcia informacji, iż procedura została wszczęta mimo braku uzasadnionego podejrzenia, a stosowanie przemocy w rodzinie nigdy nie miało miejsca, na co wskazywała treść postanowienia Prokuratury Rejonowej K. Północ w sprawach 3 Ds. 1608/12 i WK (...). Zarzucał także powód



naruszenie prawa procesowego, a to art. 217 § 3 k.p.c. przez pominięcie dowodu z nagrania wideo na okoliczność relacji między powodem a K. Z. oraz art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu pomimo wystąpienia okoliczności uzasadniających zwolnienie powoda z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi.

W oparciu o podniesione zarzuty domagał się powód zmiany przez uwzględnienie powództwa ewentualnie wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych w apelacji błędnych ustaleń. Sąd Okręgowy wnikliwie, a przede wszystkim logicznie wyjaśnił z jakich przyczyn pozytywny dla powoda wynik postępowania karnego w sprawach 3 Ds. 1608/12, (...) 664/12 i WK (...) nie był jednoznaczny z uznaniem, że nie występuje uzasadnione podejrzenie stosowania przemocy w rodzinie. W sytuacji, gdy K. Z. zgłosiła pracownikom pozwanej Gminy i na policji fakt stosowania przemocy psychicznej przez powoda wobec niej i małoletniego syna, pracownicy pozwanej zobligowani byli do przewidzianej przepisami ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie reakcji, niezależnie od własnej oceny wiarygodności zgłoszenia. Zauważyć należy, że K. Z. powoływała się jedynie na stosowanie przemocy psychicznej, a ta forma przemocy z reguły nie jest zauważalna przez osoby obce. Dokonane przez K. Z. zgłoszenie nie mogło zatem – wbrew wywodom apelacji – zostać zbadane jedynie w oparciu o wynik postępowania karnego czy własne odczucia pracowników pozwanej. Ustawowa regulacja postępowania wdrażanego po uzyskaniu podejrzenia o stosowanej przemocy w rodzinie ukierunkowana jest – jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy – w pierwszym rzędzie na udzielenie pomocy osobom dotkniętym przemocą i temu celowi głównie służy procedura „Niebieskiej Karty”. Nie było również podstaw do odstąpienia od tej procedury w oparciu o twierdzenia powoda, że nie zostały spełnione przesłanki z art. 2 pkt 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Zgodnie z definicją „członka rodziny” zawartą w tym przepisie, do zastosowania przepisów ustawy w okolicznościach niniejszej sprawy wymagane było, by K. Z. pozostawała z powodem we wspólnym pożyciu (art. 115 § 11 k.k.) lub by była osobą wspólnie z powodem zamieszkującą. Nie ulega wątpliwości, że powód i K. Z. byli osobami wspólnie zamieszkującymi, a fakt pozostawania w przeszłości w faktycznym pożyciu i zamieszkiwanie wraz z nimi wspólnego dziecka uniemożliwiał uznanie, że istniejące między nimi porozumienie dotyczące korzystania z mieszkania niweczyć miało przesłankę „wspólnego zamieszkiwania” określoną przepisem art. 2 pkt 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Nie był zatem uzasadniony podniesiony w apelacji zarzut błędnego ustalenia faktu „wspólnego zamieszkiwania” jak również zarzut naruszenia art. 2 pkt. 1 i art. 9d ust. 4 w związku z art. 2 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Godzi się również zauważyć, że powołany w apelacji przepis art. 9d ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie stanowi, że „wszczęcie procedury „Niebieskiej Karty” następuje przez wypełnienie formularza „Niebieska Karta” w przypadku powzięcia, w toku prowadzonych czynności służbowych lub zawodowych, podejrzenia stosowania przemocy wobec członków rodziny lub w wyniku zgłoszenia dokonanego przez członka rodziny lub przez osobę będącą świadkiem przemocy w rodzinie.” Z brzmienia cytowanego przepisu wynika jednoznacznie, że wszczęcie procedury jest obowiązkowe w przypadku m.in. „zgłoszenia dokonanego przez członka rodziny”. Przepisy ustawy ani powołanego rozporządzenia wykonawczego wydanego w oparciu o art. 9d ust. 5 powołanej ustawy nie przewidują trybu sprawdzenia wiarygodności danych wskazanych w „zgłoszeniu”. Z tych też przyczyn nie doszło do zarzucanego w apelacji naruszenia prawa materialnego, skoro powołane w apelacji przepisy ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz rozporządzenia wykonawczego z 13 września 2011r. nie odwołują się do potrzeby weryfikacji danych wskazanych w zgłoszeniu przez osobę dotkniętą przemocą w rodzinie. Nie dopuścił się Sąd Okręgowy również naruszenia prawa materialnego, a to § 18 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 13 września 2011r. przez niewłaściwą wykładnię tego przepisu, który stanowi, że zakończenie procedury następuje w przypadku m.in. „ustania przemocy w rodzinie i uzasadnionego przypuszczenia o zaprzestaniu dalszego stosowania przemocy w rodzinie oraz po zrealizowaniu indywidualnego planu pomocy”. Przepis ten nie stanowi, że procedurę należy zakończyć jeżeli okaże się że przemoc w rodzinie nigdy nie była stosowana, jak sugeruje apelujący, bo jak wcześniej wskazano, przepisy ustawy ani rozporządzenia nie przewidują prowadzenia postępowania wyjaśniającego, czy osoba zgłaszająca fakt lub fakty stosowania przemocy w rodzinie wskazuje na rzeczywisty stan rzeczy.

Nie był uzasadniony zarzut naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. bowiem Sąd Okręgowy prawidłowo nie dopuścił dowodu z nagrania wideo, które (wg. uzasadnienia wniosku dowodowego) miało obrazować relacje między powodem a K. Z. i posłużyć do wyciągnięcia wniosku, że prezentowane na nagraniu zachowanie K. Z. nie świadczy o fakcie bycia ofiarą przemocy domowej. Wnioskowany dowód miałby zatem w założeniu wskazywać na nieprawdziwość oświadczenia, które złożyła K. Z. dokonując zgłoszenia, a jest to fakt nieistotny dla wykazania czy pracownicy pozwanej Gminy naruszyli dobra osobiste powoda wszczynając procedurę „Niebieskiej Karty”.

Z tych względów wobec braku stwierdzenia naruszenia prawa procesowego i materialnego, apelacja jako bezzasadna podlegała w zasadniczej części oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Uzasadniony natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 102 k.p.c., który pozwala, ze względów słuszności, odstąpić od zastosowania zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. Ujawnione w sprawie okoliczności pozwalały na ocenę, że poczucie krzywdy powoda polegającej na bezzasadnym, w jego ocenie, wszczęciu procedury „Niebieskiej Karty” miało pewne podstawy. Z opisu stosowanej rzekomo wobec K. Z. przemocy ujawnionego w protokołach wynika, że zarzucana powodowi przemoc miała raczej łagodny charakter, natomiast opisane przepisy nie przewidujące weryfikacji zgłoszenia faktu przemocy stawiają domniemanego sprawcę przemocy w niekorzystnym położeniu. Mając na uwadze, że pozwana Gmina korzysta z instytucjonalnej pomocy prawnej, obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej byłoby – w ocenie Sądu Apelacyjnego – niesprawiedliwe, stąd zastosowano art. 102 k.p.c. do orzeczenia zarówno o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, zmieniając w tym zakresie zaskarżony wyrok w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. jak i o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO (del) Tomasz Tatarczyk SSA Elżbieta Karpeta SSA Joanna Kurpierz